

MARIAN GORYNIA

PODSTAWOWE TYPY MEZOEKONOMICZNEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ

Cechą współczesnej ekonomii jest wykształcanie się nowych poziomów analizy. Tradycyjnym przedmiotem zainteresowania ekonomistów były poziomy makro i mikro, z czego wywodzi się równie tradycyjny podział dyscypliny na makroekonomię i mikroekonomię. Z biegiem czasu rozróżnienie to przestało wystarczać. Wynikało to z jednej strony z postępującej specjalizacji badań ekonomicznych, a z drugiej - z wykorzystania w ekonomii dorobku bardziej ogólnych dyscyplin nauki, takich jak np. ogólna teoria systemów. Z niej to właśnie zaczerpnięto pojęcie porządku hierarchicznego, które może zostać odniesione także do systemów gospodarczych. Można w związku z tym wyróżnić pięć głównych poziomów hierarchii systemów gospodarczych: 1) poziom mikromikro; 2) poziom mikro; 3) poziom mezo; 4) poziom makro; 5) poziom globalny¹.

Jak to zaznaczono wyżej, w tradycyjnej ekonomii wyróżniono dwa poziomy analityczne - makro i mikro. Z czasem zaczęto w coraz większym stopniu dostrzegać występowanie systemów gospodarczych, które z jednej strony są podsystemami gospodarki narodowej jako całości, a z drugiej - obejmują większą liczbę mikropodmiotów gospodarczych. Systemy te to mezosystemy gospodarcze, a więc systemy należące do poziomu hierarchicznego usytuowanego pomiędzy poziomami makro i mikro.

Subdyscypliną ekonomii lokalizującą główny przedmiot zainteresowań na poziomie mezo jest **teoria struktury branży**², która pojawiła się mniej więcej w połowie obecnego stulecia. Za prekursorów teorii struktury branży uważani są A. Marshall (teoria równowag cząstkowych), J. Robinson (teoria niedoskonałej konkurencji) i E. Chamberlin (teoria konkurencji monopolistycznej). Szersze tło powstania teorii struktury branży stanowiła kontrowersja odnośnie do sposobu uprawiania ekonomii pomiędzy zwolennikami szkoły neoklasycznej a przedstawicielami szkoły historycznej i instytucjonalnej. Za twórcę teorii struktury branży uznawany jest J. S. Bain³. Jednostką analizy jest branża lub grupa konkurujących między sobą firm, a nie pojedyncza firma lub zbiór firm tworzących całą gospodarkę. Przed-

¹ Por. M. Gorynia, *Poziomy analizy w naukach ekonomicznych*, Ekonomista 1993, nr 4.

² W literaturze polskiej nie wykształciła się jednolita nazwa dyscypliny określanej w języku angielskim jako "theory of industry organization" lub "industrial organization" (w tradycji amerykańskiej) albo "industrial economics" (w tradycji brytyjskiej). Oprócz określenia "teoria struktury branży" spotyka się także terminy "teoria organizacji branży" lub "ekonomia branży".

³ J. S. Bain, *Industrial organization*, New York 1959.

miot zainteresowań teorii struktury branży najlepiej określa tzw. paradygmat Baina: structure-conduct-performance (struktura, zachowanie, efektywność), czyli związki pomiędzy strukturą rynku branżowego, postępowaniem (zachowaniem się) przedsiębiorstw i efektywnością. Zagadnienia szczegółowe, jakimi zajmują się przedstawiciele teorii struktury branży, obejmują przykładowo: stopień koncentracji kupujących i sprzedających na danym rynku branżowym, wysokość barier wejścia i wyjścia, stopień zróżnicowania produktów itp.

W kontekście rozwoju i osiągnięć teorii struktury branży niektórzy autorzy wypowiadają tezę o powstaniu i wyodrębnieniu się tzw. mezoekonomii⁴. W mezoekonomii stosowana jest tzw. mezoanaliza, która wyróżnia się następującymi cechami⁵:

- 1) implikuje, że przedmiot badania usytuowany jest na poziomie pośrednim między makro i mikro. Nie oznacza to jednak, że mezoanaliza sztucznie sytuje się między dwoma tradycyjnymi poziomami, ani że całość dzielona jest mechanicznie na pewne części, poddawane następnie badaniu. Mezoanaliza oznacza raczej równoczesne ujmowanie obu poziomów i rozpatrywanie jednostek jako części całości, na którą one wpływają; podmioty są więc ujmowane na tle struktur. W tej sytuacji mezoanaliza nie może uzyskać takiej autonomii pola badawczego, jak to się stało w przypadku mikro- i makroanaliz. Ze swej natury jest ona analizą czegoś pośredniego (analyse de mediations);
- 2) zaleca, aby nie ograniczać się do tradycyjnej logiki i aby oderwać się od dogmatycznego punktu widzenia zachowań firm. Postuluje się mianowicie, aby więcej uwagi poświęcać analizie strategii firm, które mają często szeroki margines swobody. Mezoanaliza zakłada, że nie ma systemów ekonomicznych całkowicie zdeterminowanych;
- 3) lepiej integruje struktury rynków branżowych i strategie firm na nich działających, ponieważ inspirowana analizą systemową przyjmuje, że mamy do czynienia z powtarzającymi się efektami sprzężenia zwrotnego: struktury nie są więc prostymi charakterystykami przyjmowanymi *ex ante*. Struktury implikują strategie, a strategie wpływają na struktury zgodnie z sekwencją: strategie struktury strategie;
- 4) wymaga przyjęcia podejścia dynamicznego, tzn. podejścia, które zakłada, że każde zachowanie jest procesem adaptacyjnym do danej sytuacji i w związku z tym może także wpływać na tę sytuację. Drugi postulat właściwy dla podejścia dynamicznego mówi, że stosunki pomiędzy jednostkami nie odtwarzają się zawsze w identyczny sposób, czyli że niestabilność jest regułą funkcjonowania systemów.

Charakterystyczną cechą mezoekonomii jest odchodzenie od postrzegania relacji pomiędzy podmiotami gospodarczymi wyłącznie w kategoriach konkurencji. Uwagę zwraca się na współpracę, kooperację, jako sposoby regulacji zachowań w ramach mezosystemów. Wskazuje się także, że w związku z postępującą internacjonalizacją gospodarek pojęcie mezosyste-

⁴ Y. Morvan, *Fondements d'economie industrielle*, Paris 1991, s. 33.

⁵ Ibidem, s. 38 - 39.

mu gospodarczego relatywizuje się. Pojęcie mezosystemu coraz częściej przyjmuje charakter światowy, globalny, a mezosystemy narodowe są w rzeczywistości częściami mezosystemów globalnych. Do zagadnienia tego powrócimy w dalszej części artykułu, poświęconej delimitacji mezosystemów gospodarczych.

We współczesnej mezoekonomii wyróżnić można zarówno wątek opisowo-wyjaśniający, jak i wątek normatywny.

Wątek opisowo-wyjaśniający skupia się na identyfikacji, analizie i teoretycznym wyjaśnieniu procesów regulacji zachodzących w mezosystemach gospodarczych (przede wszystkim branżach). W pracach należących do tego wątku można spotkać różne ujęcia. Zasadniczo wyróżnia się dwie postawy Metodologiczne występujące w ramach ekonomii branży:

- 1) podejście całościowe (*approche ensembliste*),
- 2) podejście systemowe (*approche systémique*)⁷.

W ramach pierwszego podejścia działalność gospodarcza pojmowana jest wyłącznie jako rezultat interakcji pomiędzy podmiotami gospodarczymi, które *a priori* traktowane są jako zindywidualizowane i odseparowane od siebie. Podstawową więzią w tych interakcjach jest wymiana, czyli rynek. Podmioty ekonomiczne zachowują się zgodnie z zasadami racjonalności substancjalnej (rzeczowej)⁸. W ramach tego podejścia wymienia się takie modele, jak: paradygmat Baina, modele niedoskonałej konkurencji i teoria rynków kwestionowalnych (kontestowalnych).

W drugim podejściu działalność gospodarcza nie jest redukowana do samych interakcji pomiędzy autonomicznymi jednostkami. Jednostki te są usytuowane w pewnym systemie struktur, instytucji i konwencji, które są podporządkowane pewnym autonomicznym i specyficznym prawom. Stosunki ekonomiczne pomiędzy jednostkami są modyfikowane i łagodzone Przez ten system, które z jednej strony je ogranicza, a z drugiej - przyczynia się do ich ewolucji. Rynek nie jest więc jedynym miejscem związków międzyindywidualnych. Zachowaniem podmiotów rządzi zasada racjonalności proceduralnej⁹, niekiedy ujmowana jako zasada racjonalności adaptacyjnej¹⁰. Do podejścia systemowego zaliczane są niektóre prace powstałe w tradycji marshallowskiej, niektóre prace nawiązujące do tradycji ekonomii klasycznej oraz prace powstałe w ramach ujęcia ewolucjonistycznego i neo-instytucjonalnego.

⁶ Stwierdzenie to ma charakter raczej postulatywny, gdyż często podkreśla się, że jedna z istotnych słabości teorii struktury branży polegała na przyjęciu za punkt wyjścia koncepcji równowag cząstkowych. Konsekwencją takiego podejścia było oderwanie analizy firmy i analizy rynku branżowego od uwarunkowań makroekonomicznych; zob. L. Benzon, *Industrial organization - industrial economics. Les développements d'une discipline*, w: *Traité d'économie industrielle*, red. R. Arena, L. Benzon, J. de Bandt, P.-M. Romani, Paris 1991, s. 137 - 138.

⁷ *Traité d'économie industrielle*, s. 97. Celowo przytoczono określenia francuskie obu podejść, gdyż wydaje się, że ich polskie odpowiedniki niezbyt wiernie oddają sens, w jakim terminy te zostały użyte w cytowanej pozycji. Ponadto wydaje się, że autorzy francuscy dokonali niezbyt trafnego doboru pojęć dla oddania opozycji między obu podejściami.

⁸ H. A. Simon, *From substantive to procedural rationality*, w: *Philosophy and economic theory*, red. F. Hahn, M. Hollis, Oxford 1979, s. 67 - 68.

⁹ Ibidem, s. 68 - 69.

¹⁰ R. R. Day, *Adaptive processes and economic theory*, w: *Adaptive economic models*, red. R. R. Day, T. Groves New York 1975, s. 1-38.

Opozycja pomiędzy podejściem całościowym a systemowym rozpatrywana jest także w kategoriach przeciwieństw: indywidualizm metodologiczny — holizm metodologiczny oraz indywidualizm - organicyzm¹¹. Wyodrębnienie podejścia całościowego i systemowego budzi jednak wątpliwości. Kryterium podziału nie jest do końca jasne. Jego praktyczne zastosowanie napotyka trudności, gdyż wiele koncepcji ekonomicznych nie zawiera *explicit*e wyrażonych założeń metodologicznych, a ich pełna rekonstrukcja nie zawsze jest możliwa. Z powyższych względów kryterium to nie zostanie wykorzystane w dalszej części pracy.

Bardziej obiecujące wydaje się przyjęcie kryterium nawiązującego do charakteru zachowań podmiotów należących do branży. Chodzi o kryterium determinacji zachowań podmiotów przez otoczenie. Z tego punktu widzenia można wyróżnić dwie skrajne sytuacje:

- 1) pełny determinizm zachowań podmiotów przez otoczenie (w tym branżę),
- 2) pełny woluntaryzm zachowań podmiotów.

W pierwszym przypadku zachowania przedsiębiorstw polegają wyłącznie na reagowaniu na bodźce pochodzące z otoczenia. W drugim przypadku zachowania przedsiębiorstw są w pełni autonomiczne. Rzeczywiste zachowania przedsiębiorstw mieszczą się zazwyczaj między skrajnymi punktami spektrum, które stanowią wyróżnione sytuacje. Jeśli złagodzimy ostrość założeń odpowiadających obu sytuacjom, to można wyróżnić dwie perspektywy:

- 1) perspektywę adaptacji naturalnej branży (przedsiębiorstw) do warunków otoczenia,
- 2) perspektywę, która stawia w centrum uwagi analizę aspektów strategicznych zachowań i manipulacji otoczeniem¹².

Powyższy kontrast można określić alternatywnie jako opozycję pomiędzy dwoma stanowiskami:

- pierwsze z nich przyjmuje, że struktury produkcyjne, aktualne formy rynków oraz sposoby zorganizowania przedsiębiorstw są dobrym przybliżeniem tego, co powinno być rezultatem efektywnej adaptacji do porządku zewnętrznego dyktowanego przez warunki technologiczne. Prowadzi do tego selekcja podmiotów gospodarczych przez mechanizm rynkowy;
- drugie stanowisko podkreśla aktywną rolę podmiotów ekonomicznych, które zamiast poddawać się zespołowi warunków wcześniej ustanowionych, starają się je modyfikować na własną korzyść. Na działanie naturalnego mechanizmu selekcji nakładają się zachowania strategiczne podmiotów gospodarczych, które w określonych sytuacjach są w stanie go zdominować.

Na podstawie powyższego kryterium można wyróżnić dwie grupy modeli wyjaśniających mechanizm regulacji branży:

- 1) modele, w których zakłada się wysoki stopień determinizmu zachowań podmiotów gospodarczych i wiodącą rolę mechanizmu rynkowego w selekcji (naturalnej) podmiotów należących do branży,

¹¹ *Traité...*, s. 97 - 98.

¹² A. Jacquemin, *Sélection et pouvoir dans la nouvelle économie industrielle*, Paris-Louvain-la Neuve 1985, s.

2) modele, w których nacisk położony jest na rolę zachowań strategicznych, aktywizm i daleko idącą autonomię zachowań przedsiębiorstw należących do branży.

Do pierwsze grupy zalicza się: model rynku doskonałego, teorię rynków kwestionowalnych, koncepcję Clarka; do drugiej grupy kwalifikuje się: koncepcję Masona, paradygmat Baina, koncepcje zachowań strategicznych, model Portera¹³.

W wątku normatywnym w mezoekonomii uwaga zogniskowana jest wokół rekomendacji dla polityki gospodarczej odnośnie do jej stosunku do różnych branż występujących w gospodarce. Podstawę do formułowania tych rekomendacji stanowi z jednej strony rozpoznanie rzeczywistego mechanizmu regulacji branży, a z drugiej - rozstrzygnięcie, jaki sposób regulacji branży jest preferowany przez ośrodek kreujący politykę.

Mezoekonomiczna polityka gospodarcza nawiązuje więc do dorobku Wątku opisowo-wyjaśniającego, gdyż rozważa ona konsekwencje i implikacje dla polityki gospodarczej, jakie można wyprowadzić z różnych teoretycznych modeli regulacji branży (rzeczywistych i preferowanych).

Wspomniany zestaw konsekwencji i implikacji uporządkować można wydzielając kilka typowych podejść polityki gospodarczej do problemu konkurencji i interwencji państwa w funkcjonowanie rynków branżowych. Wydaje się bowiem, że podstawowym kryterium różnicującym polityki gospodarcze w stosunku do branż, a także innych mezosystemów gospodarczych, jest stosunek do roli konkurencji i interwencji państwa w samoczynne funkcjonowanie mechanizmu rynkowego. W tym miejscu nacisk zostanie położony na argumenty ekonomiczne leżące u podstaw różnych podejść polityki gospodarczej do roli konkurencji i interwencji w procesach regulacji rynków branżowych. Nie będą natomiast dyskutowane szczegółowe problemy Prowadzenia polityk gospodarczych wyprowadzonych z tych podejść.

U podstaw każdego z modeli samoregulacji branży oraz odpowiadających im koncepcji mezoekonomicznej polityki gospodarczej leżą przyjmowane *implicite* założenia, że dokonane zostały rozstrzygnięcia odnośnie do tych zagadnień polityki gospodarczej, które tradycyjnie zalicza się do sfery Polityki makroekonomicznej. Tak więc konstruowanie mezoekonomicznej polityki gospodarczej odbywa się w określonym kontekście polityki makroekonomicznej. Zakładamy ponadto, że branżę traktujemy jako autonomiczny, wyizolowany subsystem gospodarczy, nie uwzględniając istnienia innych branż, związków między branżami oraz między branżami a gospodarką jako całością.

U podstaw każdej polityki leżą dwie grupy założeń:

1) pierwsza dotyczy odpowiedzi na pytania:

- jak branża funkcjonuje?
- jak branża jest regulowana?
- który z teoretycznych modeli najwierniej opisuje rzeczywiste procesy regulacji zachodzące w branży?

¹³ Szersze omówienie założeń, analizę oraz ocenę tych modeli zawarto w pracy: M. Gorynia, *Teoria Polityka regulacji mezosystemów gospodarczych a transformacja postsocjalistycznej gospodarki polskiej*, Poznań 1995, s. 76 - 96.

Uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytania wiąże się z przeprowadzeniem diagnozy, która najczęściej kończy się zaakceptowaniem najbardziej odpowiedniego modelu opisującego i wyjaśniającego procesy regulacji w branży

2) druga wiąże się z udzieleniem odpowiedzi na pytania:

- jak branża powinna funkcjonować?
- jak branża powinna być regulowana?

Udzielenie odpowiedzi prowadzi tu do określenia doktryny gospodarczej, a więc zespołu poglądów i twierdzeń na temat najlepszego w danych warunkach sposobu regulacji branży. Oznacza to dokonanie wyboru pożądanego sposobu regulacji wzorca regulacji.

Mając rozeznanie co do charakteru rzeczywistych procesów regulacji oraz wiedząc, który sposób regulacji jest sposobem docelowo preferowanym, można przystąpić do konstruowania polityki gospodarczej. Politykę gospodarczą w tym miejscu rozumie się jako stosowanie przez państwo (rząd) szeregu instrumentów, mających doprowadzić do przejścia od obecnego sposobu regulacji do sposobu pożądanego, a następnie mających sprzyjać utrzymaniu sposobu pożądanego.

Zarówno rzeczywiste, jak i wzorcowe sposoby regulacji występować mogą w wielu postaciach. Dla uproszczenia ograniczymy się do rozważenia sytuacji, które są kombinacjami następujących przypadków obecnego sposobu regulacji i wzorcowego sposobu regulacji:

- 1) diagnoza - rzeczywisty sposób regulacji to:
 - a) sytuacja zbliżona do modelu konkurencji doskonałej,
 - b) sytuacja istotnie odbiegająca od modelu konkurencji doskonałej.
- 2) wzorzec - preferowany sposób regulacji to:
 - a) konkurencja doskonała,
 - b) sytuacja inna niż konkurencja doskonała.

Możliwe są więc cztery rozwiązania, przedstawione na poniższym schemacie.

	Diagnoza – konkurencja doskonała	Diagnoza – brak konkurencji doskonałej
Wzorzec – konkurencja doskonała	I	II
Wzorzec – brak konkurencji doskonałej	III	IV

Źródło: opracowanie własne.

Każda z kombinacji może występować w kilku wariantach, co wiąże się z faktem, że oddalenie się rzeczywistego lub preferowanego sposobu regulacji od modelu konkurencji doskonałej może być stopniowalne.

I. Konkurencja doskonała - konkurencja doskonała

Ćwiartka pierwsza odpowiada sytuacji, w której model konkurencji doskonałej z zadowalającą dokładnością opisuje rzeczywisty sposób regula-

cji, a jednocześnie model ten traktowany jest jako wzorzec. Adekwatność modelu doskonałej konkurencji do opisu procesów regulacji w branżach w gospodarkach rynkowych często podnoszona jest w pracach ekonomistów należących do tzw. szkoły z Chicago. Na przykład J. Stigler oceniał, że 81% gospodarki amerykańskiej odpowiadało warunkom konkurencyjnym, a 19% monopolistycznym, przy czym dokonana przez niego klasyfikacja branż miała charakter dychotomiczny i wyróżniono w niej tylko branże konkurencyjne lub monopolistyczne, nie uwzględniając struktur pośrednich¹⁴. Przedstawiciele tej szkoły wskazują równocześnie, że najważniejszą Przyczynę występowania sytuacji monopolistycznych stanowi ingerencja Państwa¹⁵. Przyjęcie powyższej diagnozy oznacza niski i malejący w czasie stopień koncentracji oraz niskie bariery wejścia do poszczególnych branż, co prowadzi w tendencji do zrównania się cen ze średnimi kosztami i wiąże się z eliminacją zysków monopolistycznych. To, że model konkurencji doskonałej jest równocześnie modelem regulacji, wynika z tego, że spełnia on Warunki *optimum Pareto*, czyli że stan równowagi osiągany w modelu konkurencji doskonałej posiada właściwości pożądane z punktu widzenia ekonomii dobrobytu.

W omawianym podejściu pojęcie konkurencji rozumiane jest w sensie strukturalnym. Chodzi bowiem o to, aby na danym rynku branżowym Występowała znaczna ilość relatywnie małych firm, nie występowały istotne korzyści skali oraz aby wejścia do branży cechowała duża swoboda. Akcentowany strukturalny aspekt konkurencji należy odróżnić od innych aspektów, które zostaną poruszone w dalszych rozważaniach.

Jeśli diagnoza wskazuje, że branża regulowana jest zgodnie z modelem konkurencji doskonałej, a jednocześnie uznaje się, że jest to preferowany sposób regulacji, to zaleca się, aby polityka gospodarcza nie dokonywała ingerencji w funkcjonowanie rynku, czyli postuluje się tzw. politykę *laissez-fairyzmu*. Jak się później okaże, nie jest to wcale jedyny przypadek, kiedy rekomendowana jest polityka *laissez-faire*.

Wydaje się, że do pierwszej ćwiartki powyższego schematu zaliczyć można także sytuację, w której zarówno rzeczywisty, jak i pożądany sposób regulacji rynku branżowego odpowiada koncepcji rynków doskonale kwestionowalnych¹⁶. Model regulacji rynku odpowiadający tej koncepcji można określić jako model konkurencji potencjalnie doskonałej. W modelu tym uwaga koncentruje się nie na strukturalnych cechach branży, lecz na Warunkach wejścia i wyjścia z branży. Nie jest szczególnie istotny stopień koncentracji danego rynku branżowego. Najważniejsze są bariery wyjścia i Wejścia. Jeśli rynek jest doskonale kwestionowalny, to samoczynnie zostanie wykształcona jego optymalna struktura. Z tego punktu widzenia Wszystkie działania rządu reglamentujące wejścia do określonych branż

¹⁴ G. J. Stigler, *Five lectures on economic problems*, New York 1949.

¹⁵ M. Friedman, *Capitalism and freedom*, Chicago 1962.

¹⁶ Na obydwie sposoby wykorzystania koncepcji rynków kwestionowalnych zwraca uwagę wielu autorów. problemem jest, do ilu branż z rzeczywistej gospodarki koncepcja ta przystaje jako teoria wyjaśniająca procesy regulacyjne w nich zachodzące. Np. W. Baumol wskazuje, że doskonała kwestionowalność służy w pierwszym rzędzie niejako opis rzeczywistości, lecz jako punkt odniesienia dla pożądanej organizacji branży. Zob. W. Baumol, *Contestable markets: An uprising in the theory of industry structure*, American Economic Review 1982, vol. 72.

(koncesje, licencje itp.) przyczyniają się do wzmocnienia władzy firm w branży już działających i tym samym przeciwdziałają wytworzeniu się optymalnej struktury rynku.

Z rozważanej sytuacji wynikają jednoznaczne konkluzje dla polityki gospodarczej odnoszącej się do branży. Podobnie, jak w przypadku wcześniej rozpatrywanym, będzie to polityka *laissez-faire*.

II. Brak konkurencji doskonałej - konkurencja doskonała

Ćwiartka druga obejmuje sytuacje, w których w fazie diagnozy stwierdzamy brak występowania konkurencji doskonałej, natomiast za wzorcowy sposób regulacji rynku branżowego przyjmujemy właśnie konkurencję doskonałą. Teza, że atomistyczna konkurencja jest nieobecna na większości rynków branżowych, ma szczególnie wielu zwolenników. Jeśli jednak przyjmujemy, że mimo to jest to najbardziej pożądany sposób regulacji rynków branżowych, to pojawia się tutaj miejsce na politykę rządu. Typ polityki gospodarczej zalecany w rozważanej sytuacji, to polityka antymonopolowa (*anti-trust policy*; *non-discretionary policy*). Polityka ta z jednej strony skupia się na rozbijaniu istniejących monopolów, z drugiej zaś - zwraca uwagę na przeciwdziałanie fuzjom, prowadzącym do powstania struktur monopolistycznych. Zwolennicy tego rodzaju polityki interpretują ją jako jednoznacznie właściwe narzędzie poprawy dobrobytu społecznego poprzez zastępowanie monopolu przez konkurencję¹⁷. Omawiane podejście wiąże się ze stosunkowo precyzyjnym zdefiniowaniem granic rynków branżowych i ustaleniem granicznych udziałów w rynku dla indywidualnych firm. Pojawia się jednak niebezpieczeństwo, że jeśli rynki zostaną zdefiniowane zbyt wąsko, a granice udziału w tym rynku zostaną ustalone na względnie niskim poziomie, to pociągnie to za sobą duże zaangażowanie się rządu w interwencję w funkcjonowanie rynków branżowych.

Dyskutowane podejście wiąże się z dwoma rodzajami trudności. Pierwsza polega na tym, że regulacja rynku branżowego w oparciu o działanie mechanizmu konkurencji wykorzystuje motyw indywidualnych korzyści do osiągnięcia efektywnej produkcji. W ramach podejścia *anti-trust* efektywna firma osiąga stosunkowo wysokie zyski i może rozwijać się relatywnie szybko. Jeśli jednak wzrost ten prowadzi do osiągnięcia rozmiarów, które oceniane są jako sprzyjające powstaniu sytuacji monopolistycznej lub oligopolistycznej, to wymaga to przeciwdziałania ze strony polityki gospodarczej. Można więc stwierdzić, że firma zachęcana jest do odnoszenia sukcesów, ale nie zbyt dużych sukcesów¹⁸.

Druga trudność ma charakter bardziej teoretyczny i polega na tym, jak można w ramach rozpatrywanego podejścia wytłumaczyć zjawisko powstawania oligopoli i monopolów. Teoria doskonałej konkurencji nie wyjaśnia tendencji do powstawania struktur oligopolistycznych. W ten sposób poja-

¹⁷ M. A. Crew, C. K. Rowley, *Anti-trust policy: economics versus management science*, Autumn 1970.

¹⁸ Por. *The corporate economy*, red. R. Marris, A. Wood, London 1972.

wienie się oligopoli stoi w sprzeczności z predykcjami teorii konkurencji doskonałej i w tym sensie może wskazywać na nieadekwatność tej teorii.

Do drugiej ćwiartki można także umownie zaliczyć sytuację charakteryzującą się tym, że diagnoza sposobu regulacji branży wskazuje, iż nie mamy do czynienia z rynkiem doskonale kwestionowalnym, ale ten sposób regulacji oceniamy jako sposób pożądany. Zadaniem polityki gospodarczej będzie doprowadzenie do wystąpienia wzorcowego mechanizmu regulacji. W tym przypadku polityka nie będzie zorientowana na przekształcenia struktury rynku branżowego w kierunku struktury zatomizowanej, lecz koncentrować się będzie na stworzeniu takich warunków, aby wejścia na rynek branżowy dla nowych wchodzących oraz wyjścia z rynku branżowego nie napotykały jakichkolwiek trudności. Można więc stwierdzić, że dla tego ujęcia polityki gospodarczej aspekt strukturalny dominujący w podejściu uznającym wyższość konkurencji doskonałej schodzi na drugi plan, a na czoło wybijają się warunki konkurowania definiowane przez charakter barier wejścia i wyjścia.

III. Konkurencja doskonała - brak konkurencji doskonałej

Trzecia ćwiartka charakteryzuje przypadek, gdy na podstawie diagnozy konstatujemy, że rynek branżowy regulowany jest przez mechanizm konkurencji doskonałej, a równocześnie oceniamy, iż pożądanym sposobem regulacji jest mechanizm odbiegający od doskonałej konkurencji. Omawiamy przypadek zdarza się stosunkowo rzadko, niemniej teoretycznie nie można go wykluczyć. Doskonała konkurencja, nawet jeśli występuje lub jest osiągalna, nie jest na przykład pożądana w branżach, w których korzyści skali wskazują, że kilka firm, a w skrajnym wypadku jedna firma, może produkować przy danym popycie po minimalnym koszcie jednostkowym. Inny przykład dotyczy sytuacji, kiedy duże znaczenie przywiązywane jest do korzyści wynikających z różnicowania produktów. Wystąpienie tych korzyści byłoby niemożliwe w warunkach konkurencji doskonałej. Pomijając przypadki, w których wzorec doskonałej konkurencji odrzucany jest na przykład ze względów ideologicznych i zastępowany przez inne sposoby regulacji, polityka gospodarcza w obrębie trzeciej ćwiartki nie powinna być doktrynerska i może dopuszczać w uzasadnionych przypadkach odstępstwa od wzorca zatomizowanej konkurencji. Należy podkreślić, że w tym miejscu przyjmujemy milcząco założenie o wyższości rynkowej formy regulacji w całości gospodarki, natomiast postulat pożądalności konkurencji doskonałej jest kwestionowany wyłącznie w odniesieniu do Jednego lub kilku rynków branżowych. Wydaje się, że polityka gospodarcza w odniesieniu do tej branży lub tych branż powinna polegać na rezygnacji ze stosowania poważnej części metod charakterystycznych dla Podejścia anti-trust policy. W szczególności zaniechane powinny być posunięcia zmierzające do podtrzymania skrajnie zatomizowanej struktury rynku.

IV. Brak konkurencji doskonałej - brak konkurencji doskonałej

Szeroki zestaw kombinacji zależności pomiędzy rzeczywistym i pożądanym sposobem regulacji branży zawarty jest w ćwiartce ostatniej, czwartej. Na poziomie ogólnym ćwiartkę tę charakteryzuje stwierdzenie, że procesy regulacji zachodzące na rynku branżowym nie są wiernie opisane przez model konkurencji doskonałej, jak również, że preferowanym sposobem regulacji branży nie jest mechanizm rynku doskonałego. Wydaje się, że w warstwie diagnostycznej powyższa konstatacja jest adekwatna do dużej części rynków branżowych występujących w rozmaitych gospodarkach rynkowych. Pojawia się jednak problem interpretacji procesów regulacji w branżach, które nie są regulowane przez mechanizm konkurencji doskonałej oraz problem wyboru zalecanego sposobu regulacji. Wyróżnić można tutaj co najmniej trzy sytuacje:

- 1) diagnoza - brak konkurencji doskonałej
wzorzec - konkurencja zdolna do działania (workable competition)
- 2) diagnoza - brak konkurencji doskonałej - interpretacja szkoły austriackiej
wzorzec - brak konkurencji doskonałej - interpretacja szkoły austriackiej
- 3) diagnoza - brak konkurencji doskonałej
wzorzec - kontrola publiczna i własność publiczna.

W sytuacji pierwszej w fazie diagnozy stwierdzamy, że struktura rynku odbiega od struktury charakterystycznej dla konkurencji zatomizowanej (podobnie jak w ćwiartce drugiej). Następuje jednak odrzucenie mechanizmu konkurencji doskonałej jako preferowanego sposobu regulacji rynku branżowego. Dla zwolenników koncepcji konkurencji zdolnej do działania konkurencja doskonała jest ideałem, który nigdzie nie wystąpił i nie wystąpi. Traktują go oni raczej jako normę, punkt odniesienia przy badaniu warunków konkurencji na rynkach branżowych. Niektórzy z nich twierdzą, że pełne wprowadzenie tego ideału w życie, nawet gdyby okazało się możliwe, byłoby zbyt kosztowne. Podnosi się więc, że możliwe jest osiągnięcie korzyści wynikających z konkurencji w rozmiarach zbliżonych do tych, jakie oferuje model konkurencji doskonałej, bez pełnego spełnienia założeń odnośnie do cech strukturalnych występujących w tym modelu.

Konkurencja zdolna do działania oznacza, że rynek branżowy powinien być rozpatrywany raczej w kategoriach efektywnego działania niż w kategoriach jego właściwości strukturalnych. Następuje więc tutaj odwrócenie sposobu rozumowania. W koncepcjach ujętych w ćwiartce pierwszej i drugiej właściwa struktura rynku identyfikowana była ze strukturą zatomizowaną, która - jak zakładano - automatycznie zapewniała wysoką efektywność. W koncepcji konkurencji zdolnej do działania ważniejsze jest określenie zadowalającej efektywności działania rynku, a następnie dobór odpowiedniej struktury tegoż rynku, która zapewni osiągnięcie założonej efektywności. Rola polityki państwa sprowadza się w tym ujęciu do stworzenia pożądanego struktury rynku branżowego.

Prawdopodobnie największą słabością koncepcji konkurencji zdolnej do działania z punktu widzenia prowadzenia polityki gospodarczej jest wielo-

znaczność kryteriów służących do zdefiniowania pożądanej lub akceptowalnej efektywności funkcjonowania rynku branżowego. W polityce gospodarczej formułowanej na podstawie rozważanej koncepcji wyróżnić można dwa nurty. Pierwszy z nich określany jest jako nurt dyskrecjonalny lub nurt Przypadków (discretionary lub case-by-case). W tym typie polityki rynek branżowy analizowany jest pod kątem stwierdzenia, czy jego efektywność jest zadowalająca. Jeśli uzna się, że jest ona niezadowalająca, to należy zastosować instrumenty polityki, mające na celu zmianę struktury rynku branżowego, zachowań jego uczestników, a w końcowym rezultacie - efektywności. W drugim nurcie polityki akcentuje się, że wysoka efektywność wynika ze struktury rynku branżowego innej niż ta, która charakterystyczna jest dla koncepcji zatomizowanej. Następnie podkreśla się, że występuje naturalna tendencja do ewolucji struktur rynku branżowego w kierunku struktur optymalnych. Władza monopolistyczna, nawet jeśli się pojawia, ma charakter ograniczony i przejściowy. Zyski odnoszone w związku z posiadaniem pozycji monopolistycznej ulegają erozji pod wpływem wejść nowych firm przyciąganych przez te zyski. Wejścia nowych firm przyczyniają się nie tylko do obniżenia zysków, ale także przekształcają strukturę rynku branżowego w kierunku struktury optymalnej. Dla rozważanego nurtu charakterystyczny jest także pogląd, że związki między stopniem koncentracji a poziomem zysków są słabe. Zalecenia dla polityki gospodarczej formułowane w ramach tego nurtu odstręczają od podejmowania działań interwencyjnych przez rząd. W tym sensie można je traktować jako szczególny przypadek polityki *laissez-faire*.

Do drugiego nurtu polityki gospodarczej, budowanej na podstawie koncepcji konkurencji zdolnej do działania, bardzo zbliżone są rekomendacje bazujące na interpretacjach konkurencji przez przedstawicieli "szkoły austriackiej"¹⁹. Konkurencja jest przez nich rozumiana raczej jako proces niż jako stan, a więc odmiennie niż w modelu konkurencji doskonałej. W tym ostatnim nacisk położony jest na cechy strukturalne rynku i własności stanu równowagi konkurencyjnej, natomiast "szkoła austriacka" traktuje konkurencję jako ruch, proces, a nie jako równowagę. W podejściu tym termin "równowaga" traci wręcz sens²⁰. Dla reprezentantów "szkoły austriackiej" charakterystyczne jest także specyficzne rozumienie zysku. Zysk oznacza wysoką efektywność produkcyjną i zaspokojenie potrzeb konsumentów. Zysku nie należy wiązać z posiadaniem władzy rynkowej. Wysoki zysk ma charakter przejściowy i zanika na skutek wchodzenia do branży nowych firm oraz pojawiania się substytutów. Poza tym możliwość osiągnięcia zysku motywuje do wprowadzania nowych produktów i nowych technik produkcji. Przyjęty sposób rozumowania zakłada niewystępowanie barier wejścia o charakterze długookresowym, a to oznacza, że zyski są obniżane do "normalnego" poziomu przez wejścia nowych konkurentów lub zagrożenie wejściami przez potencjalnych rywali. Tworzenie barier wejścia Przypisywane jest zazwyczaj rządowi na przykład poprzez wprowadzanie

¹⁹ S. Shand, *The capitalist alternative: An introduction to neo-Austrian economics*, Brighton 1984.

²⁰ W. D. Reekie, *Industry, prices and markets*, Deddington 1979, s. 10 - 11.

procedur licencjonowania określonych rodzajów działalności. Kolejną cechą wyróżniającą podejście "szkoły austriackiej" jest twierdzenie, że w gospodarce występuje niewielka ilość efektów zewnętrznych, które nie mogłyby zostać zinternacjonalizowane. Innymi słowy - jeśli działalność jednej firmy powoduje powstanie kosztów w drugiej firmie, to jeśli system prawny jest właściwie skonstruowany, firma powodująca te koszty powinna zostać obciążona przez firmę koszty te ponoszącą. Trzeba także zauważyć, że przedstawiciele "szkoły austriackiej" przywiązują bardzo dużą wagę do roli przedsiębiorcy oraz przysługujących mu praw własności. Podstawowym motywem działania przedsiębiorcy jest chęć osiągnięcia zysku. W tej sytuacji muszą mu być przypisane prawa własności do tegoż zysku. Wreszcie przedstawiciele omawianej szkoły podkreślają, że rzeczywistość gospodarcza charakteryzuje się bardzo ograniczoną informacją. Wykorzystanie przez przedsiębiorców informacji, którą posiadają, jest jedną z sił napędowych systemu gospodarczego. Wykorzystanie informacji przez przedsiębiorców traktowane jest jako podstawa powstawania zysków w systemie. Ostatecznym czynnikiem prowadzącym do powstania strat i zysków jest niepewność przedsiębiorców odnośnie do przyszłej konstelacji podaży i popytu. Jeśli wszyscy przedsiębiorcy antycypowaliby prawidłowo przyszłe stany rynku, nie byłoby ani zysków, ani strat²¹.

Zasygnalizowane poglądy ekonomistów "szkoły austriackiej" mają istotne implikacje dla polityki gospodarczej. Nie dopatrują się oni związków pomiędzy koncentracją i zyskowością, stąd nie występują z postulatami przeciwdziałania koncentracji w poszczególnych branżach. Generalna linia polityki gospodarczej sprowadza się do polityki *laissez-faire*. Dodatkowym postulatem jest prowadzenie polityki popierania przedsiębiorczości oraz znoszenie wszelkich restrykcji ograniczających wejście do branży i barier w handlu. Preferowaną przez ekonomistów tej szkoły formą przedsiębiorstwa jest przedsiębiorstwo prywatne, a sektor publiczny uważany jest za szczególnie nieefektywny

Trzecia z sytuacji wyróżnionych w ramach czwartej ćwiartki różni się zasadniczo od wszystkich omówionych poprzednio przypadków. Wcześniejsze rozróżnienia dotyczyły poruszania się w ramach gospodarki, której podstawę stanowi prywatna własność. Sytuacja rozważana obecnie uchyla to założenie. Przyjmuje się, że interwencja państwa w funkcjonowanie rynku branżowego może przyjąć także formę wprowadzenia własności publicznej lub kontroli ze strony państwa. Podstawowe elementy diagnozy charakterystyczne dla analizowanej sytuacji są następujące:

- 1) zdecydowana większość rynków branżowych w gospodarce kapitalistycznej ma charakter oligopolistyczny,
- 2) podstawowym motywem działania oligopoli jest zysk,
- 3) władza rynkowa oligopoli prowadzi do obniżenia poziomu dobrobytu,
- 4) mało prawdopodobne, a raczej niemożliwe jest samorzutne wykształcenie się optymalnej struktury rynku branżowego,
- 5) cechy rynków branżowych i firm na nich działających nie mają charakteru przejściowego,

²¹ L. von Mises, *Human action: A treatise on economics*, London 1949.

- 6) nawet w warunkach znacznej koncentracji możliwe jest występowanie wysokiego stopnia współzawodnictwa między firmami; często dochodzi jednak do zmowy monopolistycznej.

Ogólny wydzźwięk diagnozy sprowadza się do stwierdzenia, że sektor Prywatny w wielu branżach nie działa w sposób pożądany społecznie. Stanowi to podstawę do podjęcia przez państwo różnych działań interwencyjnych, takich jak kontrola marży zysku, poziomu wydatków na reklamę, wzrostu cen oraz zmiany w strukturze branż, a szczególnie w poziomie koncentracji. Niektóre wymienione działania interwencyjne są częściowo zbliżone do posunięć polityki gospodarczej, rekomendowanych wcześniej w sytuacjach należących do drugiej ćwiartki zaproponowanego schematu. Występują jednak istotne różnice. Spektrum opcji jest w obecnie rozważanej sytuacji znacznie szersze niż poprzednio i wychodzi daleko poza typowe instrumenty oddziaływania na strukturę branży. Celem polityki przestaje być zniesienie różnicy pomiędzy prywatnymi i społecznymi kosztami i kopyściami, lecz zredukowanie koncentracji władzy rynkowej. Często jednak kroki podejmowane przez politykę gospodarczą mogą okazać się niewystarczające i rząd może uznać za właściwą najbardziej skrajną formę interwencji, polegającą na rozszerzeniu własności publicznej. Może ono polegać na częściowym lub całkowitym wprowadzeniu własności publicznej do określonych branż.

BASIC TYPES OF MEZOECONOMIC ECONOMIC POLICY

S u m m a r y

The author discusses the levels of economic hierarchy systems, the problems of competition, the theory of branch structure and the strategy of its development.

So far, the private sector has not socially functioned as well as it should. This is the basis for the state starting various activities, such as the control of profit margin, classified outlay costs, increase of prices and changes in the structures of branches.